

# WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH PRZEZ CMENTARNE KRATY

Mijający rok znowu zabrał każdemu z nas, kogoś z bliskich, znajomych... Na tamten brzeg odeszły także osoby, które pozostawiły po sobie ślad pośród lokalnych społeczności.

Już w styczniu przyszło nam pożegnać śp. Władysława Grafa - niestrudzonego kronikarza naszej małej ojczyzny. Następne miesiące przyniosły kolejne pożegnania. Nagle i niespodziewanie odeszli od nas byli radni, samorządowcy, cenieni i lubiani: Jerzy Marek Szulczyński, Franciszek Szczot, Zygmunt Lizakowski... Ten ostatni poniósł śmierć w wypadku samochodowym, niedaleko rodzinnej wsi Kochłowy, w której od lat pełnił funkcję sołtysa.

Zaś społeczność Bierzozwa została osierocona odejściem Małgorzaty Wawrzyniak, osoby, która z wielkim oddaniem angażowała się w działalność stowarzyszenia na rzecz mieszkańców.

Długo można by wymieniać takie osoby, a każdy z nas pewnie znalazłby następne, bo przecież nie ma miasteczka i wioski, gdzie nie pożegnano kogoś, kto w życiu miejscowych ludzi pozostawił niezatarty ślad. W te listopadowe, smutne dni, a w tym roku może jeszcze smutniejsze, obejmijmy ich swoją ciepłą myślą, modlitwą.

Pięknym gestem pamięci, zarazem wymowną odpowiedzią na zamknięte cmentarze są znicze palące się u ich bram. Taki obrazek zastałem też przed ostrzeszowskim cmentarzem. Nawet furta prowadząca na cmentarz była uchylona - niektórzy z tego „daru losu” skorzystali i „w konspiracji” udali się na groby swoich bliskich, ale byli i tacy, którzy respektowali zakaz mimo otwartej furty.

K.J.



na które możemy tylko popatrzeć zza płotu czy krat cmentarnych bram, są jeszcze bardziej smutne w takim świątecznym dniu niż w szarej codzienności. Cóż z tego, że na wielu grobach palą się znicze, stoją chryzantemy, bo część z nas zdążyła jeszcze w piątkowy wieczór „ogarnąć” mogiły swoich bliskich. Niestety, nie było nam dane tym razem spacerować alejkami parafialnych cmentarzy, przystawać i modlić się przy mogiłach osób najbliższych naszym sercom, przy grobach krewnych, znajomych, przyjaciół...

Z roku na rok przybywa grobów, grobów ludzi, których znaleźmy, widywaliśmy jeszcze niedawno - uśmiechniętych, pełnych życia... Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...

Całkiem inne było w tym roku świętowanie dnia Wszystkich Świętych. Puste cmentarze,



## Święci patroni i finał różańcowych nabożeństw



Co roku, w przeddzień Wszystkich Świętych, ulicami Ostrzeszowa szła na cmentarz rozpięwana gromadka dzieci i ich rodziców. Tym razem „Marszu Wszystkich Świętych” nie było, bo być nie mogło - cmentarze zamknięte, a uliczne marsze zarezerwowane dla trochę „mniej świętych”. Dlatego też dzieci przebrane za postaci świętych lub z obrazkiem swoich patronów w ręku, przyszły w sobotę do kościoła Chrystusa Króla, by tam radośnie przeżywać wigilię Wszystkich Świętych.

Przebierańców nie było wielu, tym większe dla nich uznanie, za to mogła zadziwić gromada dzieci, które regularnie przez cały październik uczestniczyły w nabożeństwach różańcowych. Codziennie każde z nich otrzymywało mały fragment obrazka, by na koniec z tych fragmentów można było złożyć obrazek, a właściwie składany ołtarzyk z Matką Boską w centralnym miejscu. Ponad trzydzieścioro dzieci uzbierało wszystkie potrzebne do tryptyku elementy. Każde z nich otrzymało w nagrodę parę drobiazgów i słodycze. Upominki dostały także te dzieci, które już nie tak często bywały na różańcu.

K.J.

## Jeszcze Markowi zagra orkiestra...



26 marca pożegnaliśmy Jerzego Marka Szulczyńskiego - samorządowca, człowieka zasłużonego dla rozwoju kultury w Ostrzeszowie i w powiecie, utalentowanego twórcy i lubianego konferansjera. Życzliwego człowieka, społecznika zaangażowanego w działania na rzecz naszej małej ojczyzny...

Wiadomość o nagłej śmierci pana Marka dotarła do nas w poniedziałkowy wieczór, 23 marca. Przecież widywaliśmy go tak często, tak niedawno... Zawsze pełnego werwy, inwencji, dowcipnie kwitującego otaczającą nas rzeczywistość. Dziesiątki razy dane nam było spotkać

się podczas koncertów, festynów i imprez sportowych, na których był mistrzem ceremonii. Po raz ostatni mogliśmy podziwiać jego kunszt w trakcie jubileuszowego koncertu Miejskiej Orkiestry Dętej, który - jak zawsze - profesjonalnie i z odrobiną humoru, prowadził.

Jeden ze znajomych Marka wspominał niedawno, że zdarzało mu się mówić „pół żartem - pół serio”, aby podczas jego pogrzebu orkiestra zagrała znany standard jazzowy „Gdy wszyscy święci idą do nieba”. Tak się nie stało. Na jego pogrzebie nie było orkiestry, bo być nie mogło, odszedł w czasie największych obustrzeń pandemicznych - żegnany tylko przez rodzinę. Wierzymy, że jeszcze zagra mu orkiestra, być może podczas koncertu wspomnień, który ostatecznie ma odbyć się w marcu - w rocznicę śmierci.

Marek Szulczyński był człowiekiem oddanym swym licznym pasjom. To one stanowiły sens jego życia i z nimi powędrował na drugi brzeg... Niechaj spoczywa w pokoju.

K.J.

### Koncert pamięci J. M. Szulczyńskiego przełożony

Ostrzeszowskie Centrum Kultury informuje o przeniesieniu na przyszły rok zaplanowanego na 30 października koncertu poświęconego pamięci śp. Jerzego Marka Szulczyńskiego.

W informacji czytamy: Ze względu na bardzo niesprzyjające okoliczności niestety zmuszeni jesteśmy przełożyć koncert zaduszkowy „Wspomnienie”, ku pamięci śp. Jerzego Marka Szulczyńskiego. Koncertu nie odwołujemy - odbędzie się on 20 marca

2021 roku. Zdecydowaliśmy tak ostatecznie, ponieważ chcielibyśmy, by wszyscy zainteresowani, (których jest znacznie więcej niż obecnie dostępnych miejsc) mieli możliwość uczestnictwa w tym, bardzo ważnym i, jak wierzymy, niepowtarzalnym wydarzeniu. Mamy nadzieję, że w marcu spotkamy się wszyscy, by godnie upamiętnić naszego wspianego kolegę, wieloletniego działacza kultury, społecznika, radnego Rady Miejskiej, wiceprezesa Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Ostrzeszowskiej i Stowarzyszenia Współpracy Partnerskiej Gmin Ostrzeszów - Stuhr, a przede wszystkim niestrudzonego komentatora wydarzeń kulturalnych i sportowych w całym powiecie ostrzeszowskim - śp. Jerzego Marka Szulczyńskiego.

**MADARA**  
ogrodzenia

**OGRODZENIA**  
betonowe, łupane, panelowe,  
gabionowe, siatka  
**WIATY, GARAŻE**  
**BRAMY, KOJCE, FURTKI**

Malinowa 1 Potaśnia

798 083 561    ogrodzenia\_madara@onet.pl

**ZATRUDNIĘ** ✓ TAPICERA ✓ OSOBĘ DO PAKOWANIA MEBLI TAPICEROWANYCH ✓ OSOBĘ DO WYKLEJANIA SZKIELETÓW TAPICERSKICH ✓ SZWACZKĘ **ZATRUDNIĘ**

kontakt 783 086 078  
e-mail: arturkwasny@op.pl lub arturkwasny1@gmail.com